

Księga Hioba

Rozdział 34

1. Zabrał głos Elihu i rzekł: 2. Mędrcy, słuchajcie mych słów, nadstawcie, znawcy, uszu: 3. bo ucho odróżnia słowa, a podniebienie smakuje pokarmy. 4. Szukajmy tego, co dla nas jest słuszne, wspólnie rozważmy, co dobre. 5. Bo Hiob powiedział: Jestem sprawiedliwy, a Bóg mnie prawa pozbawił: 6. wbrew memu prawu zostałem uznany za kłamcę, nie goi się rana, a jestem bez winy. 7. Kto jest podobny do Hioba, co pije obelgi jak wodę, 8. razem z grzesznymi chce kroczyć i z nieprawymi wspólną iść drogą? 9. Bo rzekł: Człowiek na tym nie zyska, że żyje z Bogiem w przyjaźni. 10. Posłuchajcie więc, rozumni mężowie: Bóg jest daleki od grzechu, Wszechmocny - od nieprawości. 11. Według czynów każdemu zapłaci, odda każdemu według postępowania. 12. O nie! Bóg zła nie czyni, ani prawa nie łamie Wszechmocny. 13. Kto Jemu zlecił ziemię, a kto cały świat utworzył? 14. Gdyby [tylko] na siebie zwracał uwagę, a swego ducha i tchnienie zatrzymał, 15. zaraz by wszelkie ciało zginęło, i człowiek w proch się obrócił. 16. Posłuchaj, jeśli jesteś rozumny, i nadstaw ucha na moje słowa. 17. Czy mógłby rządzić wróg prawa? Potępisz Mocarza sprawiedliwego? 18. Czy On mówi do króla: Niegodziwcze! a do szlachetnie urodzonych: Bezbożniku? 19. On nie schlebia książętom, bogacza nie stawia przed biednym, bo wszyscy są dziełem rąk Jego. 20. Wszak giną nagle wśród nocy, burzy się naród - oni znikają, możnego strąca bez trudu. 21. Jego oczy są na drogach ludzi, widzi On wszystkie ich kroki. 22. Nie ma ciemności ni mroku, gdzie by się schował nieprawy. 23. Bo człowiekowi zwłoki nie zostawia, by stanął przed Bożym sądem. 24. Rozbija mocarzy bez dochodzenia, a innych w ich miejsce osadza. 25. Zna dokładnie ich występki. Nocą ich niszczy i miażdży. 26. Chłoszcze ich jako bezbożnych, na miejscu, gdzie są widzowie, 27. za to, że odeszli od Niego, że dróg Jego wszystkich nie strzegli. 28. Z ich winy doszedł Go krzyk biednych, a słucha On krzyku ubogich. 29. Choć milczy, kto Go potępi, gdy schowa się, kto Go zobaczy? On patrzy na męża i naród, 30. by nie rządził człowiek nieprawy i nie był pułapką dla ludu. 31. Lecz jeśli ktoś mówi do Boga: Ponoszę winę, nie chcę przestępstwa, 32. Ty pokaż mi, czego nie widzę, poprawię, co źle uczyniłem. 33. To czy według ciebie On winien odpłacić? Ponieważ odrzucasz, nie ja, lecz ty wybierasz, więc to, co wiesz, wypowiedz! 34. Powiedzą mi ludzie rozsądni i człowiek mądry, co słucha: 35. Hiob nierozważnie przemawia, to słowa nieprzemyślane. 36. Niech Hiob będzie dokładnie zbadany za odpowiedzi godne przestępców. 37. Bunt przecież dodaje do grzechu i w ręce między nami klaszcze, a przeciw Bogu mnoży słowa.